

# BIULETYN PRZEWODNICKI

64<sub>90</sub>

zw pttk włocławek

## Biskup MACIEJ GOLANCZEWSKI HERBU TOPÓR

Włocławek, który od I poł. XII w. jest siedziwą biskupów kujawskich otrzymał drugi przywilej lokacyjny/przypis 1/ od biskupa Macieja Golanczewskiego "...wydany uroczystość w Święto Narodzenia MB dnia 8 września 1339 roku wobec licznych świadków duchownych i świeckich, zaopatrzonej dwiema pieczęciami, biskupa i Kapituły, z wosku zwykłego, na zielonych, jedwabnych sznurkach przywieszonych. Na pieczęci biskupiej pośrodku był wyryty wizerunek biskupa, w postawie stojącej wyprostowanej, trzymającego w lewym ręku pastorał a prawą mając wyciągniętą do błogosławienia ludu, w otoku zaś pieczęci był wyryty napis: SIGILLUM MATHEI DEI GRATIA EPISCOPI VLADISL. (Pieczęć Macieja z Bożej łaski Biskupa Włoc.)" /1/



Kim był osłówek, który wyniósł Włocławek do rangi miasta? Jaką rolę odegrał w trudnym okresie jednoczenia ziem polskich pod berłem nieustraszonego Władysława Łokietka?, a potem pod rządami Kasimierza Wielkiego? Czy się zaangażował w działalność publiczną? Spóbulujmy, przedstawiając działalność polityczną, kulturalną, kościelną i gospodarczą Macieja, odpowiedzieć na te pytania.

Urodził się Maciej około 1285 r. w rodzinie, która tak ze strony ojca jak i matki była bardzo blisko związana z Władysławem Łokietkiem, jak również skłogacona z biskupem kujawskim - Gerwardem. (Biskup był wujem dla Macieja). Ojcem jego był kasztelan nakielski Sławnik Świętosław z rozrodzonego w Wielkopolsce rodu Pałuków, matką - Małgorzata z rodu Leszczyńców, córka sędziego brzeskiego kujawskiego Macieja z Ostrowa nad Gopiem. Z małżeństwa tego, oprócz Macieja był jeszcze starszy od niego Świętosław i młodszy Zbysław. Niesiecki w Herbarzu Polskim podaje niewiarygodną wprost informację, którą jako ciekawostkę jakich wiele spotkać można w genealogicznych wywodach w herbarzach, przytaczamy in extenso: "Dwanaście dzieci ta Małgorzata praj jejnym pożogu //na świat razem wydała, które skoro tylko ochrzczono, wszystkie pomarły, sam się tylko ten Maciej został" /2/

O naukach jakie pobierał Maciej brak bliższych informacji, chociaż heraldyk zapewnia, że "rodzicie tak piękną dali edukację, że i w cnotach, i w nauce znacznie postąpiwszy, zasłużył sobie na to, że mu diekanią kujawską konferowano" /2/. To, że Maciej zdecydował się na karierę duchowną, było zapewne zasługą wuja - biskupa kujawskiego - Gerwarda. Za jego bowiem stawiennictwem

został już w 1308 r. scholastykiem w Kapitułe włocławskiej, a potem w 1310 lub 1311 dziekanem kujawskim, o czym wspomina heraldyk. Nominacja na tę godność była jak się wydaje również sadoduczynieniem dla Macieja za usługi jakie wraz z braćmi oddał Łokietkowi, gdy ten po powrocie do kraju skupiając władzę w swoich rękach nad coraz większą liczbą dzielnic, toczył w Wielkopolsce walkę z księciem Henrykiem Głogowskim /przypis 2/. Objęcie przez Macieja dziekanatu kujawskiej postawiło go odrazu w rzędzie najbliższych współpracowników bpa Gerwarda. Razem z bpem brał udział w procesie polsko-krzyżackim toczącym się pod

nadseorem papieżstwa w Inowrocławiu i Brześciu (1320 - 1321), gdzie również wystąpił z oskarżeniem przeciwko Krzyżakom. Gdy jednak sasadzony w tym procesie zwrot Pomorza Polsce nie doszedł do skutku wobec oporu Krzyżaków i dwusnaczej postawy papieżstwa, udał się Maciej wraz z bpem Gerwardem do Awinionu, celem definitywnego rozstrzygnięcia drażliwej sprawy. Poselstwo do Kurii awiniońskiej miało jednak soko nieoczekiwany przebieg, wkrótce bowiem po przybyciu do Awinionu 31 października lub 1 listopada 1323 roku zmarł niespodziewanie biskup Gerward. W tej sytuacji papież Jan XXIII wyznaczył na biskupstwo kujawskie archidiacona z Bourges - Bernarda de Montealrano, który jednak nie chciał przyjąć diecezji w Polsce. Wobec takiego obrotu sprawy, uwaga papieska skierowała się na samego Macieja, będącego już kanonikiem gnieźnieńskim, płockim, krakowskim, kruszwickim, wrocławskim i poznańskim, które to godności uzyskał znacznie wcześniej i w różnym czasie jeszcze przed przyjazdem do Kurii papieskiej. Prekonisacja odbyła się już 7 grudnia 1323 r., a 8 stycznia roku następnego otrzymał Maciej sakrę biskupią. Kilka miesięcy potem, w czerwcu powrócił do kraju ( w Awinionie był jeszcze 12 czerwca 1324 r. ) i objął rządę w jednej z największych diecezji, która swym obszarem obejmowała całe Kujawy i większą część Pomorza Gdańskiego, diecezji narażonej na agresywne poszynanie Zakonu Krzyżackiego.

Bliższe sąsiedztwo diecezji kujawskiej z posiadłościami Zakonu Krzyżackiego jak również kwestia Pomorza Gdańskiego nieprawnie zaanektowanego przez Krzyżaków, były osnową ostrych konfliktów, jakie od początku swoich rządów miał bp Maciej z rycerzami czarnego krzyża. Konflikty te miały charakter nie tylko polityczny, często bowiem toczono spory o sprawy gospodar-

ose czy jurysdykcyjne. Nie brakowało również sporów z archidjakonatem pomorskim, a szczególnie z Zakonem Joannitów lubiszewskich, politycznie ciężącemu do Zakonu Krzyżackiego. Współpracując bardzo blisko z królem polskim, bronił bp Maciej interesów nie tylko swojej diecezji lecz również racji Korony Polskiej. Ciągłe zmagania z Zakonem nie wolne były od bardzo ostrych wystąpień tak strony polskiej jak i krzyżackiej. Biskup skwapliwie wykorzystywał każdą nadarzającą się okazję, aby wykazać nieprawość Zakonu. Z zaangażowaniem ogłaszał liczne ekskomunikacje rzucając na Zakon przez nuncjuszy papieskich rezydujących w Polsce za niepłacenie dziesięciny sześćdziesięciu papieżowi i świętopietrza. Sprzeciwiał się również Krzyżakom, gdy ci domagali się szlachy należnej biskupowi z archidjakonatu pomorskiego dziesięciny snopowej na pieniężną ( miała mniejszą wartość ).

Zdecydowanie wroga postawa bpa wobec Krzyżaków nie mogła na dłuższą metę pozostać bez ich reakcji. Gdy w 1327 r. wojska królewskie zatakowały sprzymierzone z Krzyżakami Mazowsze płockie, a w 1329 uderzyły na ziemię chełmińską, Zakon przystąpił do działań ofensywnych. W żupieższych wyprawach Krzyżacy niszczyli znaczne połacie ziem polskich, opanowali nawet ziemię dobrzyńską. W latach 1329 i 1330 najechali Kujawy, gdzie szczególnie okrutnie niszczyli dobra biskupa kujawskiego. " Werner, z wojskiem od króla czeskiego posiłkowany Bazylikę Kujawską / przypis 3 /, niespodziewanie najechawszy, czego poganie nie śmieli, on złupić ze wszystkiego kazał, drugie unieść nie mogli rzeczy, i sprzęty kościelne, ogniem spalił; wsi wszystkie około miasta w popiół i perzynę obrócił; więcej sobie zawziętość Wenera pozwoziła; bo pod utratą życia zakazał, żeby nikt na potem z roszalin od niego poczynionych, ani dźwigać na nowo, ani poprawiać nie ważył się. Wprawdzie w rok po tej klęsce / tj. w 1330 r. - przypis AS / ... Werner, z wojskiem przypadł, zamek Raciążski obległ; bronili się długo w nim na praesidium zostawieni, do których wielu się z całą fortuną swoją, i dziećmi przyłączyło; atoli nie mogąc dłuższą szturmu wytrzymać - podali się; których mistrz w ciężkie pęta pobrak / 2 /. Istotnie, Krzyżacy z furją atakowali zamek w Raciążku. Załoga, którą dowodził brat bpa - Świętosław Pażuka broniła się dzielnie przez 8 dni, jednak 5 lipca została zmuszona do poddania się po odcięciu dostępu do wody. Po zdobyciu zamku wzięli Krzyżacy ogromne żupy, bowiem przechowywano w nim skarbiec katedralny, prywatny majątek ruchomy bpa i dobytek okolicznej ludności, która w obliczu najazdu schroniła się w jego murach. Do niewoli wzięto załogę wraz z dowódcą, których potem wykupił bp Maciej za 400 grzywien. Po wzięciu Raciążka Krzyżacy

niszcząc wsie biskupie dotarli do Radziejowa, który również zdobyli i spalili. Była to wielka strata dla bpa Macieja, który z tym większym zaangażowaniem bronił swojej domeny, wysyłając oskarżenia na Zakon do papieża, jak również grożąc mu własną klątwą. Bronił swojej prywatnej sprawy, jednak poprzez własne krzywdy wskazywał na zaborczą politykę Zakonu wobec całego Królestwa Polskiego. Brak zdecydowanej reakcji Kurii papieskiej, gdzie Krzyżacy prowadzili obłudną dyplomację skierowaną przeciw Polsce oraz dość skomplikowana sytuacja polityczna w kraju zmusiła Macieja do pertraktowania z Krzyżakami. Za pośrednictwem biskupów: chełmińskiego, pomezańskiego i płockiego podpisano 24 sierpnia 1330 roku w Toruniu ugodę, kończącą dotychczasowy okres sporów. Bp Maciej zgodził się na zamianę na Pomorzu dziesięciny snopowej na pieniężną, wykupił z niewoli obrońców zamku Raciążskiego, który odtąd został zneutralizowany ( nie był obsadzony załogą krzyżacką ani

biskupią ) za co uzyskał od Zakonu zwrot zagarniętych dóbr biskupich na Pomorzu, jak również zapewnienie o nietykalności swoich dóbr w Królestwie Polskim. Na wyraźne żądanie Krzyżaków postanowienia umowy miały być zatwierdzone przez arcybiskupa gnieźnieńskiego i papieża. Wydaje się jednak, że Maciejowi jak i arcybiskupowi nie śpieszono było do zatwierdzenia umowy. Obaj jakby wyczekiwali na wynik działań wojennych, które podjął Łokietek na ziemiach dobrzyńskiej i chełmińskiej. Pałac i grabiąc posiadłości zakonne nie osiągnął jednak Łokietek zamierzonego celu, gdyż nie opanował żadnego z ważniejszych zamków tych ziem. Nic też dziwnego, że skwapliwie przyjął krzyżacką propozycję rozejmu do maja 1331 r. Wobec takiego rozwoju sytuacji arcybiskup gnieźnieński zatwierdził ugodę 24 listopada 1330 r.

Zatwierdzenie to jednak nie zostało dorożone Krzyżakom. Bp Maciej dalej zwlekał, czekając na dalszy rozwój wydarzeń. Nie cofnął również skargi przesłanej do papieża, który tym razem zareagował przesłaniem w marcu 1331 r. bulli mocą której arcybiskup gnieźnieński i biskupi poznański oraz krakowski mieli ekskomunikować Krzyżaków i wszcząć przeciw nim postępowanie kanoniczne. Krzyżacy nie czekali jednak bezczynnie i już planowali z Janem Luksemburskim wspólną wyprawę tym razem na Wielkopolskę. W lipcu 1331 r. wyruszają na Byskawicę, 14-dniową wyprawę terrorystyczną pałac i nieznacznie Wielkopolskę. Drugi najazd miał miejsce we wrześniu tegoż roku, którego kulminacyjnym wydarzeniem była bitwa pod Płowcami 27 września. Po bitwie bp Maciej rozkazał policzyć i pogrzebać zwłoki poległych oraz wystażił na tym miejscu kaplicę. Brat biskupa - Zbylut, kasztelan nakielski, uczestnik bitwy płowieckiej objął z polecenia Macieja dowództwo zamku w Raciążku.

Bitwa płowiecka nie odstraszyła Krzyżaków od sbrojnych wypadów na ziemi polskie. Już w kwietniu 1332 r. kolejna wyprawa pod dowództwem marszałka wielkiego Dietricha von Altenburga atakuje Kujawy, tym razem z zamiarem trwałej aneksji tej dzielnicy. Na nic się zdała bohaterka obrona grodu w Brześciu Kujawskim pod dowództwem Wojciecha z Kościelca - 24 kwietnia Krzyżacy wtargnęli do miasta. Całe Kujawy wpadły w ręce krzyżackie i tylko Włocławek, jako siedziba biskupia nie został obsadzony załogą krzyżacką. Opuścił również zamek w Raciążku brat biskupa - Zbylut.

Niekonsolidowane do końca państwo polskie znalazło się w trudnej sytuacji, w obliczu zagrożenia zewnętrznego - od północy ze strony Krzyżaków, a od południa - ciągle wysuwającego roszczenia terytorialne Jana Luksemburskiego. W tym okresie państwo nie było zdolne podjąć walki o odzyskanie Kujaw, Pomorza, ziemi lubuskiej i Śląska. Śmierć Łokietka 2 marca 1333 r. i niemal natychmiastowa koronacja jego syna Kazimierza na króla 25 kwietnia tegoż roku, przy której był obecny bp Maciej, stwarzały nową sytuację. Mimo tych uwarunkowań Maciej nie odrzucił zdobycia się na zmianę swojego stanowiska wobec Krzyżaków. Gdy jednak Kazimierz, świadomy powagi niebezpieczeństwa przystąpił do rokowań, biskup zweryfikował swoje stanowisko. Mając realną wizję zakończenia wojny powrócił do idei ułożenia stosunków z Zakonem na zasadach umowy toruńskiej, zamysłał nawet odzyskanie pokojowo Kujawy nawet za cenę rezygnacji z Pomorza. Zjazd w Wyszehradzie w którym brał również udział ( jesień 1335 r. ) odeunał od Polskie niebezpieczeństwo ze strony Jana Luksemburskiego, natomiast kwestię krzyżacką mieli rozwiązać rozjemcy: Jan Luksemburski i Karol Robert. Nakazali oni Krzyżakom zwrot Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Dopiero teraz, po wyroku

sądu rozjemczego przekazał Maciej mistrzowi krzyżackiemu zatwierdzony przez arcybiskupa akt ugody toruńskiej. Jesienią tegoż 1335 r. udał się z nuncjuszem papieskim Calhardem z Carces do Grudziądza, gdzie szjad przedstawicieli społeczeństwa pomorskiego i ziemi chełmińskiej zobowiązał się uścić należne od nich świętopietrze, po czym z woli papieża złożył interdzykt z archidiaconatu pomorskiego. W czasie szjadu grudziądzkiego odrzucił Maciej propozycję wielkiego mistrza objęcia w tymczasowy zarząd Kujaw brzeskich, zdając sobie sprawę z niedotrzymanie warunków zawartego pokoju uczyni go odpowiedzialnym za swrot ziemi Krzyżakom, którą teraz wsiąży pod swój zarząd. Była to przebiegła decyzja, gdyż tym posunięciem oddalał niebezpieczeństwo zrażenia ku sobie króla lub wielkiego mistrza, a przecież oni sprawowali świecką władzę nad terytorium jego diecezji. Z tych samych powodów nie brał udziału sam, ani żaden z orłonków jego kapituły w procesie, który z woli papieża Benedykta XII odbył się w Warszawie w 1339 r. przypis 4. Na skutek intryg krzyżackich, zatwierdzenie postanowienia sądu warszawskiego zawieszono zostało przez Kurie papieską. Szukający wyjścia z tej sytuacji Kazimierz Wielki rozpoczął rokowania dyplomatyczne, które w efekcie zakończyły się podpisaniem "wieczystego" pokoju z Krzyżakami w Kaliszu w 1343 r. Bp Maciej był wszędzie tam, gdzie prowadzone były rokowania; był również w 1342 r. w Kaliszu przy podpisywaniu aktu pokoju; był w Wierzbicanach w 1343 r., gdzie wspólnie z innymi biskupami poręczał warunki pokoju. Pokój kaliski przyznał Kujawy i ziemię dobrzyńską Polom, natomiast Pomorzanie pozostało dalej w rękach Zakonu, chociaż ten zobowiązał się płacić z niego trybut. Diecezja włocławska dalej miała dwóch świeckich zwierzchników.

Nadchodziły jednak nowe czasy, bo pokój kaliski na przeszło 60 lat zapewnił względny spokój na północnej granicy państwa. Maciej, już mniej zainteresowany sprawami krzyżackimi, dalej uczestniczył w ważniejszych wydarzeniach politycznych, jak np. w ogólnopolskich wiecach zwołanych przez monarchę - nawet jeden z nich odbył się 18 stycznia 1358 r. w jego rezydencji biskupiej w Kaciążku. Gościł również na dworze królewskim, a gdy z fundacji królewskiej wzniesiono kościół św. Jerzego, brał udział w jego

konsekracji i uposażył wsią Janczyce ze swoich dóbr biskupich.

Na poprawie układające się dotychczas stosunki Macieja z królem polskim Kazimierzem rzuciły cień rozbieżności w sprawach obrazy godności kościelnych. Król faworyzujący przeważnie Małopolan obsadzał prebendy duchownymi związanymi z dworem, a wywodzący się spoza możnowładztwa i przede wszystkim z tej ziemi; nie inaczej postępował bp Maciej - ten usilnie protegował na stanowiska swoich bliskich i krewnych. W tym kontakcie doszło do konfliktu na tle obsady prepozytury włocławskiej, kiedy w roku 1348 Wojciech Pażuka, dotychczasowy prepozyt, przeniesiony został na biskupstwo poznańskie. Maciej natychmiast wymaczył na wskazujące stanowisko swojego bratanka Zbylutę (Zbylut był synem brata biskupa - również Zbyluta), na co nie zgadzał się król. Nie zważając na decyzję Macieja, w 1350 r. wystąpił Kazimierz do papieża Klemensa VI o zatwierdzenie na ten urząd swojego dworzanina, magistra prawa i kanclerza dobrzyńskiego Wojciecha z Opatowca. Duże jak się wydaje wpływy biskupa w Kurii papieskiej oraz parcie Kapituły spowodowały, że mimo zabiegów króla nowy papież Innocenty VI zatwierdził w 1353 r. randytaturę Zbyluta. Innym przejawem

ingerencji króla przy obsadzie stanowisk kościelnych było wysłanie w 1360 r. na dwór papieski w Avinionie wielkiego poselstwa, które m.in. przedstawiło prośbę wysnaczenia koadiutorów dla biskupów: krakowskiego Bodzanty i ... kujawskiego Macieja. W uzasadnieniu przedkładano, iż obaj nie mogą należycie wypełniać swoich obowiązków z powodu ślepoty i nieuleczalnych chorób oczu. W imieniu króla poselstwo przedłożyło propozycję, aby koadiutorem Macieja uczynić Małopolanina, prepozyta wiślickiego Świeśkawa ze Świeżkowie. I tym razem górą był biskup i kapituła, gdyż ich zdecydowany sprzeciw spowodował, że do wyznaczenia koadiutora nie doszło. Jednocześnie jednak Maciej przygotowywał następstwo po sobie Zbylutowi. Pogarszający się stan zdrowia i postępująca ślepota były przyczyną wyznania przez Macieja w 1364 r. do papieża Urbana V aktu rezygnacji z biskupstwa kujawskiego. Akt rezygnacji wraz z prośbą o nominację bratanka na to stanowisko zawiózł papieżowi kanonik włocławski Janko z Czarnkowa ("Advocati de Czarnicow"). Rezygnacja została przyjęta. 4 grudnia 1364 r. opóźnioną w ten sposób katedrę kujawską, papież Urban V nadał w drodze prowizji apostolskiej Zbylutowi-bratankowi Macieja. "W tych Koło dycezyi swojej pracach, przez lat czterdzieci i dwa nie ustając, starością swątlony, wzrok nawet straciwszy, z biskupstwa, synowcomi swemu Zbylutowi ustąpił" 2. Mimo jednak bulla prekonisacyjna dla Zbyluta dotarła do kraju, Maciej dalej sprawował rząd, a ostatni znany dokument który wystawił - dotyczący lokacji wsi Krótmo - ma datę 1 stycznia 1365 r. Przekazanie obowiązków następcy odbyło się najdalej w połowie 1365 r., gdyż 8 sierpnia tegoż roku po raz pierwszy Zbylut występuje już jako biskup kujawski.

Domową odywioną działalnością bpa Macieja była nie tylko polityka. On to bowiem, po okresie wyniszczających walk z Krzyżakami rozpoczął trudny proces odbudowy i przywracania tych wartości, których rozwój zahamowały lub uniemożliwiły ciągłe smagania wojenne. Lista jego dokonań jest dość imponująca. Zdumiewa przede wszystkim działalność lokacyjna, która za jego czasów osiągnęła na terenach biskupstwa kujawskiego maksymalny zasięg. 8 września 1339r. wydał Maciej nowy, drugi przywilej lokacyjny dla zniszczonego wojnami Włocława / przypis 1/, dzięki któremu niewielka podupadająca osada przekształciła się w niedługim czasie w ważny ośrodek miejski. Lokował 44 wsie, z czego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej aż 23. W dokumentach lokacyjnych wprowadzał obowiązek sanienskiwania wójtów, sołtysów i mieszkańców w lokowanej miejscowości, tak jak to uczynił np. w dokumencie lokacyjnym Włocława: "Żeby zaś mieszkańcy, osiadający grunta niemieji i wójci same w mieście mieszkali, pierwszym pod utratą gruntów, drugim wójtostwa, i cokolwiekby majątku mieli... tudzież żeby wójt wójtostwa nikomu bez wiedzy biskupiej przedawać nie wazyli się" 7/. Lokację miejscowości na terenie Kujaw i Pomorza dokonywał tylko na prawie chełmińskim, dotychczas nie stosowanym na ziemiach Królestwa, natomiast w dobrach małopolskich i sieradzko-łęczyckich obowiązywało powszechnie stosowane prawo średzkie. Dużą wagę przywiązywał Maciej do właściwego doboru sąsiedców tj. osób dokonujących lokacji miejscowości, którymi w sąsiedzie byli tylko Polacy. Dbał biskup Maciej o przyzwoite uposażenie dla nowolokowanych miejscowości, wspierając m.in. budowę młynów - "młyn na rzece Zgłowiączce (tak jednak, aby bez szkody czyjejkolwiek wybudowany był) posiadać... in /tj. dwóm wójtom Mikołajowi i Bernardowi - przypis AS/porzwołi" 7/. W tzw. kluczu

wolborskim posiadłości biskupich (ziemia sieradzka) lokował Maciej trzy miejscowości, a samo miasto Wolbórz w 1357 r. obdarował dodatkowymi przywilejami.

Nie mało wysiłku kosztowało bpa Macieja utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania własności ziemskiej biskupstwa kujawskiego. Powiększenie majątku poprzez zakupy i darowizny ograniczone zostało w tym czasie niemal całkowicie, a jednocześnie dały o sobie znać na Kujawach i Pomorzu tendencje rewindykacyjne ze strony potomków dawnych dobrodziejów Kościoła. Było nawet tak, że swoich racji musiał bronić bp Maciej niejednokrotnie przed sądami ziemskimi. Mimo tych warunków starał się powiększyć dobra biskupie m.in. drogą zamiany gruntów. W ten sposób przejął łęg za Gódziszewo na Pomorzu i Zbrachlin za dwie wsie w Łęczyckiem (1357r.). Również i Niesiecki przytacza Maciejowi, że "Dobra Cielechycy od Młociszewa z Konecka, za dziesięćdziesiąt grzywien Toruńskich kupione, do biskupstwa swego przyłączył. Po Tomplarzykach z Polski rugowanych (zapewno po 1312 r. - przypis AS), dobra Zagowosz, Winiary, Skotniki, Januszewice, Niemców i Szczeblaw, jest i successorom jego przyrządzone odebrał" / 2 /

Inicjatywę wykazał również Maciej w dziedzinie budownictwa. Gdy w maju 1329 r. Krzyżacy spalili Włocławek i zniszczyli katedrę, pozbawili tym samym siedzibę biskupią świątyni. Wtedy to, w roku następnym 1330 z fundacji Macieja wzniesiony zostaje gotycki kościół p.w. św. Witalisa. Ten niewielki, ale o szlachetnych i wyważonych proporcjach kościół pełnił przez sześć lat funkcję katedry. Jednak najważniejszą dokonaniem biskupa jest rozpoczęcie budowy gotyckiej katedry, obisku okazałego, na miarę rangi i wielkości biskupstwa kujawskiego. Budowę tej świątyni rozpoczął Maciej 25 marca 1340 r. poświęceniem kamienia węgielnego. Do roku 1365, a więc do czasu rezygnacji z biskupstwa ukończono budowę prezbiterium i sakrytli południowej. Dalsze wznoszenie świątyni kontynuował bp Zbylut i jego następcy. Zaskaga Macieja jest również budowa sanktuariów w Racławsku i we Włocławku. Zamek w Racławku stał się jedną z głównych siedzib biskupa, miejscem ważnych wydarzeń politycznych.

Kościół włocławski, którym kierował 42 lata samodzielną biskupowi Maciejowi erekcję kilku nowych parafii oraz rozwój kancelarii biskupów kujawskich. Za jego czasów wprowadzono w kancelarii po raz pierwszy w Polsce rejestrację wystawionych dokumentów, a w skarbcu katedralnym zaczęto gromadzić odpisy i duplikaty ważnych dokumentów i aktów m.in. umów lokacyjnych. Gdy z polecenia papieża w 1355 r. rozpoczął Maciej wizytację diecezji, opracowano zapewne pod jego kierunkiem szczegółową instrukcję wizytacji, szeroko potem wykorzystywaną w innych diecezjach. Zapewne też, na dworze Macieja prowadzono spiski tzw. "Kalendarsza włocławskiego".

Jako biskup uczestniczył w dwóch synodach ogólnopolskich zwołanych przez arcybiskupów gnieźnieńskich do Uniejowa w 1326 r. i Kalisza w 1357r. Już wyżej wskazano, że znaczenie bpa Macieja w Kurii papieskiej było poważne. Sąd ten potwierdza dodatkowo fakt, że właśnie jemu polecono pobór świętopietrza nie tylko z jego diecezji kujawskiej, ale także z chełmińskiej i płockiej.

Po rezygnacji z biskupstwa przebywał Maciej prawdopodobnie w swojej dawnej rezydencji, w zamku racławskim. Odeunięty z własnej woli od spraw życia diecezjalnego, schorowany i ociemniały, a nade wszystko zapomniały przez bratanka Zbyluta, narzekał w korespondencji do Kapituły katedralnej na swój los. Zmarł 16 kwietnia 1368 r. Ciało biskupa pochowano w sakrytli katedry, tej samej której budowę zainicjował / przypis 5 /

Był człowiekiem o niepospolitych zaletach, dbającym o polską rację stanu, szgorząym przeciwnikiem Żekoru, najwybitniejszym biskupem kujawskim XIV wieku.

Andrzej Szczeptański

#### PRZYPISY:

1. Pierwsza lokacja miasta Włocławka miała miejsce w 1256 r., jednak była to próba nie udana, dopiero przywilej lokacyjny bpa Macieja Golanowskiego przyczynił się do rozwoju osady w miasto.
2. Latem 1306 r. następuje reaktywowanie władzy Łokietka na ziemi sieradzkiej i łęczyckiej oraz na Kujawach, Równiu i Pomorzu Gdańskie uznaje nad sobą panowanie Łokietka, co nie udaje się w pełni osiągnąć w Wielkopolsce. Tutaj bowiem, znaczne obszary tej ziemi opanował woszenie książę Henryk Ołogowski, zresztą przy czynnym poparciu możnych tej dzielnicy. Za Łokietkiem opowiedział się natomiast cały ród Pałuków zamieszkujących północno-wschodnią część Wielkopolski, który to obszar przyłączono do posiadłości Łokietka przy znacznym udziale Macieja i jego braci. Wdzięczny władca obdarował ich w 1308 r. wsie Włocławek pod Nalikem.
3. Pierwsza katedra we Włocławku była budowlą drewnianą i stała tuż nad Wisłą. Tu - mowa o drugiej, wzniesionej już z ciosów kamiennych w stylu romańskim przez biskupa Michała (1222-52) swanego chyba nieskutecznie przez Gódziszewo Gódziszewą (patrz: Małecki. Studia heraldyczne T. 1-4)
4. Proces ten wszczął papież na życzenie Kasia Michała Wielkiego, który w imieniu Polski nie wyrażał zgody na niektóre postanowienia wyroku wydanego przez Jana Saksenburskiego i Karola Roberta.
5. Senacja i zaskoczeniem było szczęśliwe odkrycie grobu biskupa 17 października 1892 r. Oprócz doczesnych szczątków, w grobie znajdowały się: srebrny kielich z pateną, złoty pierścień z krzyżem pastorału.

#### LITERATURA:

1. Morawski M. - Monografia Włocławka (Włocławian) Włocławek 1933
2. Niesiecki K. - Herbarz Polski T. IV
3. Eieniak J. - Maciej z Gólanicy h. Pałuka (Topór) PSB T. XIX i PWN 1974,
4. Mijałek J. - Ustalenie chronologii biskupów włocławskich. Kraków 1894,
5. Basskiewicz J. - Polska czasów Łokietka. WP 1968
6. Nowak T. - Władysław Łokietek - polityk i dowódca. KAW 1978,
7. Rozporządzenie Komisji Dobrego Porządku w mieście Włocławku roku 1787 uchybione. Wyd. Ks. St. Chodyńskiego. Włocławek 1913.
8. Topolski J. - Dzieje Polski. PWN 1976,
9. Wyrozumski J. L. - Historia Polski do 1505 r. PWN 1978,
10. Samsonowicz H. - Łokietkowe czasy. KAW 1989.

# Ocalić od zapomnienia

RZECZ O EKSTERMINACJI LUDNOŚCI NA TERENIE GOSTYNIŃSKO-WŁOCŁAWSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

W dniach 12-14 września 1939 r., w pościgu za cofającymi się wojskami polskimi, przez obszar województwa wrocławskiego przeszły jednostki III Korpusu Armii Niemieckiej. Tereny obecnego Gostyńskiego-Wrocławskiego Parku Krajobrazowego znalazły się w strefie przefrontowej. Z tego okresu pochodzi szereg mogił żołnierzy wojska Polskiego poległych w boju, bądź zmarłych na skutek odniesionych ran. Po wojnie większość ciał ekshumowano na sąsiednie cmentarze do wspólnych mogił:

- Miechówice, gm. Łąck - 6 żołnierzy,
- Czerwno, gm. Gąbin - 6 żołnierzy poległych 17.09.1939 r.
- Dobrzyków, gm. Gąbin - 300 żołnierzy Armii "Pomorze" poległych 12-13.09.1939 r. Pomnik z 1945 r., nowy z 1971 r.
- Gąbin, ul. Leśna - 186(?) żołnierzy Armii "POZNAN" i "POMORZE"; pomnik 1969 r.
- Soczewka, gm. Nowy Duninów - 129 żołnierzy 15 i 27 Dywizji Piechoty oraz Obrony Narodowej poległych w obronie Wisły; pomnik,
- Sokolów, gm. Rataje - 9 żołnierzy,
- Joleg, gm. Rataje - 28 żołnierzy Armii "POZNAN" i "POMORZE".

Pojedyńcze mogiły zachowały się w Dębniakach gm. Kowal oraz w Tokarach i Troszynie Polek gm. Gąbin. Mogiła ziemna nieznanego żołnierza polskiego znajduje się przy szlaku żółtym po południowej stronie jez. Gościąg (Jasy), a w oddziale 51 b leśnictwa Jastrząbek, gm. Nowy Duninów, mały cmentarz kryzą na grobie nieznanego żołnierza niemieckiego.

Po włączeniu Wrocławskiego do Rzeszy, okupant rozpoczął eksterminację ludności polskiej, m. in. przez dokonywanie masowych egzekucji. Na terenach leśnych parku krajobrazowego odnaleziono szereg miejsc zbiorowych mordów. Po zakończeniu działań wojennych ciała zamordowanych ekshumowano na cmentarze, głównie do grobów rodzinnych. Na miejscu mordu ułożono płyty nagrobne lub ustawiono pomniki:

- Czerwno, gm. Gąbin (cmentarz) - 6 osób 1939-45
- Drexowce, m. Gostynin (las) - 10 osób 17.01.1941 pomnik,
- Grabina, gm. Łąck (las przy drodze do Płocka) 1940-45, pomnik,
- Grzmiąca, gm. Wrocławek (las na pd-wsch. od Jedwabnej, szlak czarny) - 280(?) mieszkańców Wrocławka, jesień 1939, cztery płyty,
- Jedwabna, gm. Wrocławek (las, przy drodze do Płaczaty) - 31 osób ze zlikwidowanej dzielnicy Wrocławka, Grzywno, 1.12.1939, dwie płyty; uratował się Bronisław Piotrowski, który w ostatniej chwili rzucił swój kołcz na karabin hitlerowca i uciekł w las,
- Kraśnica, m. Gostynin - 41(?) Polaków i Żydów, pomnik 1945,
- Widun, gm. Wrocławek (las, szlak czarny) - jesień 1939, dwie płyty,
- Wincentów, gm. Łąck (las) - 43 osoby z Płocka 1939-40
- Wola Łącka, gm. Łąck (las) - 29 Polaków i Żydów z Gostynina, 1.12.1939, pomnik,

W pobliżu plebanii w Soczewce znajduje się grób ks. Pawła Kwiatkowskiego, proboszcza miejscowej parafii, zamordowanego 23.9.1939 r. Wielu Polaków hitlerowcy zamordowali w odwet za działalność konspiracyjną. W lesie koło Lipianki, gm. Nowy Duninów, znajdują się mogiły polskich i radzieckich zwiadowców z oddziału "Jarowoj", poległych w 1944 r. W Soczewce, tej samej gminy - grób Piotra Gruszczyńskiego, "Czerwonego Doktora", zamordowanego 4.02.1942. Na cmentarzu w Gąbinie znajduje się grób partyzanta Mieczysława Aftowicza, jego siostry Ireny i babki Leokadii Rosiak - członków Tajnego Hufca Harcerzy "Szara Szereg" współpracujących w 1944 r. z grupą zwiadowców radzieckich w lasach duninowsko-gostyńskich - zamordowani 17.01.1945 r.

W maju 1944 r., w okolicy Duninowa i Lipianki, została zrzucona na spadochronach 12-osobowa grupa żołnierzy wywiadu radzieckiego pod dowództwem "Griszy" i jego zastępcy "Szaszki". W jej skład wchodził także Polak Bolesław Koprowski, oficer polityczny spod Lwowa oraz telegrafistka Ludmiła (nazwisko nieznane), pseudonim "Natasza". Pododdział ten, posługujący się kryptonimem "Jarowoj", podlegał centrali stacjonującej w Brzesciu n Bugiem i kierowanej przez płk Biełową.

Z pododdziałem tym współpracował polski ruch oporu oraz ludność wsi, głównie z okolic Duninowa i Gostynina. Dostarczano szczegółowe informacje o lokalizacji i przemieszczaniu się wojsk niemieckich, budowie umocnień polowych i obiektów militarnych oraz sygnały o nastrojach wśród miejscowych Niemców. Grupie tej powierzono także zadanie odnalezienia i zbadania niewypału rakiety, prawdopodobnie V-1, która spadła w pobliżu wsi Kazimierzów koło Lucienia gm. Gostynin. (Rakieta ta była gorączkowo poszukiwana przez hitlerowskie wojsko i policję.) Główną rolę w zwiadowczej grupie poszukiwawczej odegrał B. Koprowski, który jako Polak, nie wzbudzając podejrzeń Niemców, poruszał się swobodnie po okolicy. Kiedy po kilku miesiącach działalności grupy hitlerowcy zlokalizowali radiostację, Koprowski przeprowadził zwiadowców radzieckich przez kordon niemiecki do Lipianki. Tu, pomocą zwiadowcom służył robotnik leśny Stanisław Aftowicz - przede wszystkim dostarczył marsełka i drewno do budowy nowej ziemianki. Wskazano działalność, do centrali popłynęły nowe meldunki. Ale centrala saniepokojona dekonspiracją siatki wydała rozkaz podziału grupy. Sześciu czerwonoarmistów udało się do lasów w okolicy Konskich. "Natasza" z czterema Rosjanami i Koprowski pozostali na miejscu. Radziecka grupa "Jarowoj" działała sprawnie, dzięki pomocy polskich rodzin, do 30.09.1944 r. Przypadkowo odkryta ziemianka otoczyła około 500 żandarmów i policjantów oraz miejscowych volkdeutschów. W nierównej walce zginęło trzech zwiadowców radzieckich oraz dwaj Polacy. "Natasza" Koprowski i pozostali zwiadowcy przeżywali wówczas u Aftowicza, skąd poprzedniego dnia nadesło kolejny meldunek. Na rozkaz "Biełowa" wyjechali w okolice Tomaszowa Mazowieckiego.

Sanim to nastąpiło, świadoczy radzieccy dostarczyli polskim partyzantom bombę segarową, przy pomocy której w dniu 4.10.1944 r. wysadzono w powietrze budynek Arbeitamtu w Gostyninie. Akcją tę potraktowano jako akt odwetu radzieckich żołnierzy i polskich partyzantów za śmierć osłonków grupy "Jarowoj" i współpracujących z nią Polaków. Udana akcja wywołała nową falę represji ze strony Niemców. Wielu mieszkańców tego miasta osadzono w więzieniach rozpoczęły się liczne aresztowania ludności żyjącej w rejonie lasów duninowickich i gostynińskich, wywożenie do obozów koncentracyjnych oraz wysiedlanie całych wsi.

Tragedią jest wydarzenie, które miało miejsce we wsi Telajna Leśna, gm. Włocławek, w zagrodzie Migdalskiej. Według relacji nasocznego świadka także mieszkańca Telajnej Leśnej, Ochojackiego, około godziny piątej rano w dniu 7 stycznia 1945 r., przybyli tu żandarmi niemieccy w poszukiwaniu partyzantów polskich i świadoców radzieckich. Po bezskutecznej penetracji domu i skatowaniu gospodarza wystrzelono pociski spadające do stodoły. Partyzanta próbującego ratować się ucieczką osztrzelono, drugi spłonął żywcem. Żonę gospodarza i troje dzieci, ubranych w nocne koszule i boso, przywiązano do rosnącej obok wiatki Najkłodzkiego syna, Stefanka, jeden z Niemców złapał na bagnety i wrzucił do ognia. Wartościowsze przedmioty skazadowano na wóz konny, przewieziono do niego małżonków Migdalskich i zawieziono do leśniczówki Kukawy, skąd przewieziono do Gestapo we Włocławku. Dzieci śmieciowali się sąsiedzi, budynki podpalone, 18 stycznia 1945 r. małżonkowie Migdalscy, wraz z innymi więźniami Gestapo, zostali rozstrzelani w lesie wienieckim. Na miejscu tragedii w Telajnej Leśnej - płyta pamiątkowa. (18,4 km szlaku żółtego z Włocławka.)

Na południowym cyplu jez. Mierochów znajduje się mogiła, prawdopodobnie robotnika kuźni w Skokach Dużych, rozstrzelanego przez Niemców w 1944 r. Mieszkańcy nie pamiętają już jego imienia, nigdy nie wiedzieli skąd przybył.

Wiadomo tylko, że współpracował z partyzantami wykrywając przynajmniej broń.

W styczniu 1945 r., przez tereny parku krajobrazowego przeszli żołnierze 47 Armii i Frontu Białoruskiego oraz 1 Armii Wojska Polskiego. Ciężko poległych w potyczkach żołnierszy przeniesiono na najbliższe cmentarze - najbliższe grupie, 47 żołnierzy radzieckich i 36 polskich, spoczywa na cmentarzu w Kowalu.

Łasy parku krajobrazowego były także widowiskiem działań dywersyjnych reakcyjnego podziemia. W wielce z bandą grasującą w rejonie Gostynina zginął 30.10.1946 r. pod wsią Golonki Jerzy Chrusz, funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa, członek Związku Walki Wzrostych.

Na terenie parku krajobrazowego znajdują się miejsca związane z powstaniem Styczańskim 1863 roku:

Grodzisko Gostynin - pomnik upamiętniający miejsce bitwy, w której 12.09.1863 r. poległo 49 powstańców z oddziałów Żukiewskiego, Oberńskiego, Buchiego, Mielęckiego i innych; pomnik poświęcony przez hitlerowców podczas II wojny światowej odedowano w 1963 r. Trzywie gm. Rataje (przy drodze do Smolarni) - płyta (1979 r.) na grobie 16 partyzantów z oddziału Żukiewskiego, poległych z Kozakami pl. Hagenmalastru w dniu 7 marca 1863 r.

Był może niekiedy objęta parkiem kryje w sobie jeszcze jakieś tajemnice związane z martyrologią. Niektóre informacje są bardzo skromne, ale trudne po wielu latach uzyskać szersze wiadomości. Dają pomoc przy zbieraniu wiadomości uzyskasz od strażników leśnych oraz od osłonka EBOWID Jana Matuśewskiego, zamieszkałego w Gostyninie.

Irena Pietraszek

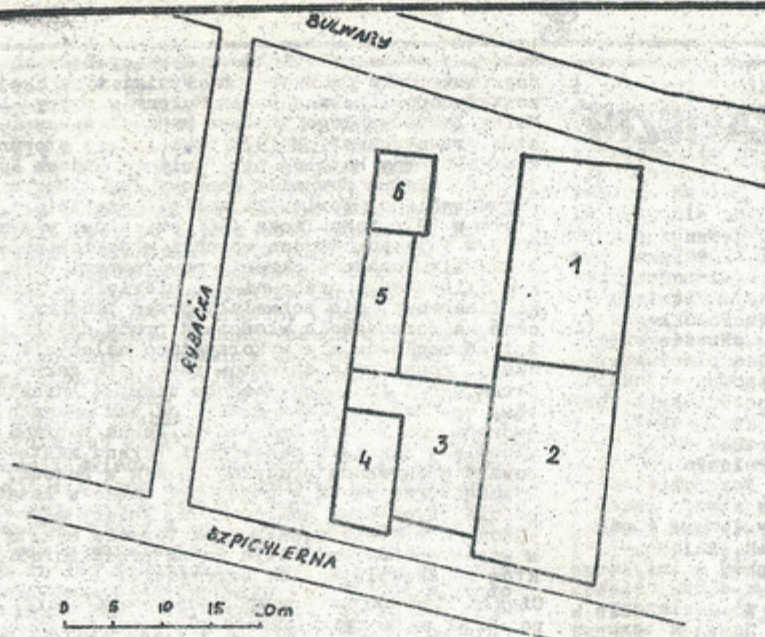
# Muzeum

## etnograficzne we włocławku

1

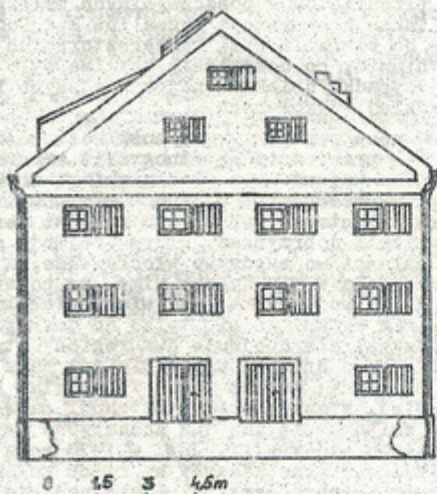
Siedzibę Muzeum Etnograficznego we Włocławku jest kompleks budynków przy Bulwarach nr 6. Zabytkową budowlą jest jedynie spichrz wzniesiony przed 1848 rokiem/1/. Autorem projektu był prawdopodobnie Franciszek Tournelle - ówczesny architekt miejski Włocławka. Spichrz reprezentuje typową budowlę magazynową o funkcji przeładunkowej oraz luźnej indywidualnej zabudowie, z okresu połowy XIX wieku/2/. Usytuowany jest ścianą szczytową do Wisły. Elewacja ta posiada wyraźne cechy klasycyzmu. Fundamenty wykonano z kamienia, ściany z cegły ceramicznej, dach dwuspadowy pokryty dachówką. Budynek jest czterokondygnacyjny, złożony z parteru, dwóch pięter oraz poddasza.

Konstrukcję poszczególnych kondygnacji stanowi osiem maszynowych belek stropowych osadzonych kołcówkami w dłuższych ścianach spichrza. Na jego osi belki stropowe podparte są podciągami oraz rzędem pionowych słupów, zespolonych z belkami stropowymi zastrzałami/rys./ W 1862 roku spichrz ucierpliał w trakcie pożaru (w szczególności wieża dachowa). Szybko został jednak odrestaurowany. Wtedy też zmieniono pokrycie dachu - dachówkę zastąpiono blachą/3/. Budynek zmieniał kilkakrotnie właścicieli, pierwszym z nich była Marianna Jarguszkowa z Włocławka. W 1956 roku spichrz przechodzi na własność Państwa, zaś w 1970 roku zostaje przekazany Muzeum Ziemi Kujaw.

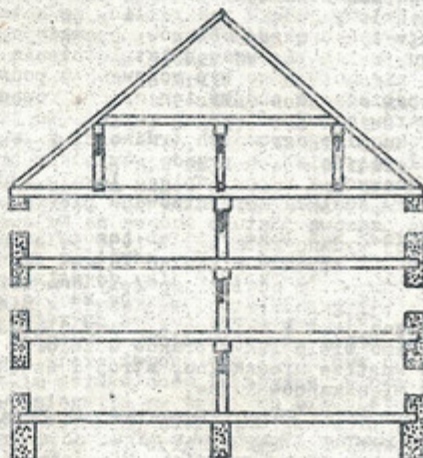


Museum Etnograficzne. Plan.

1. Zabytkowy spichrz,
2. Pracownie, sala wystaw czasowych,
3. Sala audiowizualna, szatnia,
4. Biblioteka,
5. Pracownia stolarska
6. Pracownia konserwatorska.



▲ Zabytkowy spichrz - elewacja frontowa.



▲ Zabytkowy spichrz - przekrój poprzeczny.

skiej we Włocławku z przeznaczeniem na Oddział Etnograficzny. Rozpoczynają się prace dokumentacyjne, projektowe, potem remontowe i budowlane. Od strony ulicy Spichlernej do szczytu odrestaurowanego spichrza dobudowano nową część nawiązującą architektonicznie do jego bryły. W miejscu tym w XIX w. stał również spichrz lecz drewniany, który podczas wspomnianego pożaru w 1862 r. spłonął całkowicie. /4/. Kolejne budynki tworzą ze starym spichrzem i jego przedłużeniem literę U (rys. 2). Dziedziniec znajduje się od strony Bulwarów. W zabytkowym spichrzu na trzech kondygnacjach mieści się obecnie wystawa stała "Kultura ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej", na poddaszu zaś zorganizowano magazyny zbiorów etnograficznych. W nowych skrzydłach znajduje się sala wystaw czasowych, sala audiowizualna z zapleczem, biblioteka z magazynami i czytelnia (11 tys. tomów oraz 2,5 tys. przewodników muzealnych z całej Polski), pracownia fotograficzna, stolarska, konserwatorska sucha i mokra, pomieszczenia działów Oświa-

owego Etnograficznego Budownictwa Ludowego, Archiwum Etnograficzne, holl, szatnia oraz portiernia.

mgr Jan Święch

## PRZYPISY.

1. Nie zachowały się dokumenty dotyczące budowy spichrza. Na planie Włocławka pochodzącym z 1818 roku zaznaczony jest jeszcze spichrz drewniany, na planach z 1848 roku zaznaczono już obiekt murowany, zachowany do dziś.
2. J. Dumnicki. Spichrze Polskie. Warszawa 1987, s. 30
3. Studium Urbanistyczne Włocławka. Arch. WKE . W/162, t. 2, s. 149-151.
4. Studium Urbanistyczne..., op.cit., s. 149-151.

## ZBIORY ETNOGRAFICZNE

Zbiory etnograficzne stanowią jeden z podstawowych działów powstałego w 1909 roku Muzeum Ziemi Kujawskiej. Muzeum miało charakter regionalny, jak zresztą wszystkie tego typu placówki będące własnością Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i w okresie międzywojennym było żywo działającą placówką. Niestety podczas II wojny światowej kolekcja etnograficzna podzieliła los pozostałych zbiorów - spłonęła po wywiezieniu do Poznania. Z dokumentacji zachował się jednak tylko katalog z lat 1909-12, który wymienia ok. 50 pozycji z zakresu etnografii. Poza obiektami z terenu Kujaw jak elementy stroju (kaf-tan, kiereja, csepki), sprzęty domowe i narzędzia pracy (skrzynia, żyłnik, pejski, siery, grabie, solniczki, stępkę) i in., katalog wymienia też pochodzące z darów obiekty z innych części Polski np. z Lubelszczyzny, Polesia, Sieradzkiego, a nawet z terenów posapołskich, np. fińskie naczynia drewniane. Należy jednak podkreślić, że katalog obejmuje tylko część zbiorów, gromadzonych w ciągu trzech pierwszych lat istnienia placówki, nie może więc być oczywiście podstawą do pobieżnego choćby ich opisu. Gromadzenie okazów etnograficznych rozpoczęto już w 1945 roku. Mimo ogromnych trudności z jakimi borykał się dział, a przede wszystkim brak sił fachowych i odpowiedniego lokalu, już w 1949 roku została zorganizowana pierwsza wystawa czasowa "Sztuka ludowa na Kujawach", do której wydano katalog. W 1954 r. zbiory liczyły 382 obiekty z terenu Kujaw. Jest to przede wszystkim odzież, sprzęty domowe, rzeźba, haft i garncarstwo. Większość z nich pokazywana jest w salach wystawy stałej, która mimo wielu luk i braków w zbiorze obrazuje wnętrze mieszkalne, stroj i sztukę ludową mieszkańców Kujaw.

Muzeum prowadzi księgę inwentarzową Działu Etnograficznego, kartotekę magazynową oraz zbiera fotografie i rysunki. Niestety nie jest prowadzona systematyczna dokumentacja i opracowanie naukowe zbiorów ani badania terenowe. Sytuacja taka ulega okresowej poprawie w latach 60-tych, gdy w dziale pojawiają się specjaliści. Większy kontakt z terenem umożliwia organizowanie cyklicznych konkursów np. na malowane ręcznie wnętrza mieszkalne, na charakterystyczne dla Kujaw sypanie usorów piaskiem, a także ogólne konkursy na sztukę ludową Kujaw, w których biorą udział liczni rzeźbiarze, malarki, hafciarki, plecionkarze i inni twórcy. Plonem tych konkursów i pierwszych penetracji terenowych są wystawy, do których Muzeum stara się wydawać choćby niewielkie komentarze jak np. "Garncarstwo ludowe na Kujawach" Zenonii Pietrzykowskiej. Od 1966 roku poczynając dział etnografii organizuje także co 2 lata konkursy na malowany fajans włocławski, który do chwili zorganizowania odrębnego działu fajansu tj. do 1976 r. gromadzony jest w ramach zbiorów etnograficznych i wpisywany do inwentarza tychże zbiorów. Ich stan na rok 1966 wynosi 1311 obiektów, w tym 284 pozycje stanowi własnie fajans. W latach następnych dział przeżywa kolejne zmiany personalne. Wszystkie wspomniane akcje prowadzone są jednak nadal, a nawet ulegają rozszerzeniu. W latach 1969-1970 np. zostały zorganizowane konkursy na kowalstwo ludowe na Kujawach, które przyniosły interesujący plon w postaci nowych ekspozycji

natów, a także materiałów dotyczących stanu tego rzemiosła na Kujawach. Wyniki tych akcji zostały opublikowane przez Muzeum w pracy Merka Zapędowskiego "Ludowe Kujawskie kowalstwo artystyczne". W 1973 roku wydano stosunkowo obszerny katalog pt. "Kultura ludowa Kujaw" autorstwa Romualdy Hankowskiej i Marka Zapędowskiego. Powiększają się także zbiory, które w 1976 roku liczą 4701 obiektów, w tym 2150 z fajansu. Trudne warunki w jakich znalazło się Muzeum w okresie powojennym, brak kwalifikowanego pracownika i niewielkie środki finansowe, nie pozwalały przez dłuższy czas na rozpoczęcie właściwej pracy działu. Z tych względów nie wykorzystano należyte okazji pozyskania obiektów rzemiosła garncarskiego z licznych jeszcze starych warsztatów, czy też obiektów sztuki od tak znanych twórców jak Feliks Błaszczak. Pewna poprawa głównie w zakresie penetracji terenu nastąpiła w okresach pracy etnografa w Muzeum. Powolną przeszkodą w pracy był także w latach późniejszych brak pomieszczeń. Zbiory magazynowano w kilku punktach na terenie miasta w warunkach uniemożliwiających przegląd obiektów i jakkolwiek ich segregację.

Ciągle zbyt skromny zespół pracowników nie pozwalał na zorganizowanie planowej akcji gromadzenia zbiorów, stąd często przypadkowy dobór przedmiotów w poszczególnych dziedzinach. Także konserwacja muzealiów sprowadzała się do zlecenia prac konserwatorskich PKZ-om w Toruniu, co oczywiście możliwe było tylko w przypadku obiektów najcenniejszych i najbardziej zagrożonych.

Ciekawie nowe perspektywy i możliwości otworzyły się przed działem etnografii wraz z powstaniem województwa włocławskiego w 1975 r. oraz przekształceniem Muzeum w Okręgowe. W zakresie zainteresowań działu wchodzi teraz także ziemia dobrzyńska, którą obejmuje niemal w całości województwo włocławskie, a także pozostają w nim Kujawy alse. że podzielone na kilka województw. Tak więc działalność Muzeum nie ogranicza się tylko do jednego województwa, ale obejmuje dwa regiony etnograficzne, co zresztą unocznia już sama nazwa placówki: Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej. Wraz ze zmianą sytuacji całego Muzeum zmienia się jak już zaznaczono sytuacja działu etnografii. Już w 1970 roku władze miejscowe przeznaczyły na rzecz Muzeum szabytkowy spichrz przy Bulwarach nad Wisłą. Zaraz też podjęto prace remontowe oraz zaprojektowano budowę nowego skrzydła nawiązującego architektonicznie do części szabytkowej. Obiekt w całości przeznaczony został na Muzeum Etnograficzne z magazynami obiektów etnograficznych i dużą stałą wystawą pt. "Kultura ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej". Niestety ciągle przesuwany termin zakończenia budowy umożliwił otwarcie Muzeum dopiero w 1986 roku.

Sytuacja działu etnograficznego uległa zdecydowanej poprawie nie tylko z powodu przeniesienia kompleksu budynków na Muzeum Etnograficzne. Powiększył się także skład osobowy działu oraz otwarły się nowe perspektywy w związku z planowaną budową skansenu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, która weszła w stadium realizacji. W wyniku tych nowych warunków oraz w celu realizacji przyjętych zamierzeń, dział etnograficzny wraz z powstałym w 1979 roku dziełem budownictwa ludowego podjął przede wszystkim akcję systematycznych i planowych badań terenowych, którymi objęto najpierw ziemię dobrzyńską - region będący do tej pory w zasadzie poza zasięgiem zainteresowań jakiegokolwiek placówki naukowej - a potem także Kujawy. Począwszy od 1979 roku organizowane są w różnych punktach tych regionów stacjonarne obozy badawcze ze studentami etnografii ukierunkowane głównie na zagadnienia związane z



budowanym skansenem tj. przede wszystkim budownictwo oraz wnętrza mieszkalne. Badania te przyniosły już wiele cennych materiałów terenowych, rysunków i fotografii. Podjęte zostały także prace zmierzające do ich uporządkowania. Prace te doprowadziły do powstania Archiwum Działu Etnografii. Stacjonarne obozy badawcze przyniosły także plon w postaci cennych często obiektów przeznaczonych do wyposażenia wnętrz skansenowskich lub też uzupełniających zbiory. Pod kątem zakupu obiektów zwłaszcza z kolekcji wykazujących istotne luki prowadzone są zresztą systematyczne penetracje terenowe. Planową akcją zmierzającą do uzupełnienia zbiorów rozpoczęto zwłaszcza po 1981 roku, kiedy to zakończono szczegółową inwentaryzację zbiorów etnograficznych połączoną z ich porządkowaniem. Dopiero wtedy możliwe było ustalenie faktycznego stanu posiadania oraz wszystkich braków w kolekcji. Wszystkie te zadania podjęte na przełomie lat 70-tych i 80-tych są oczywiście prowadzone równoległe z kontynuacją akcji mających w Muzeum swoje tradycje, jak konkursy na sztukę ludową czy też opieka nad licznymi w obu regionach twórcami ludowymi. Kontynuacja tych akcji także przyczynia się do powiększania zbiorów, których ilość w końcu 1987 r. wynosi 5 000 pozycji już bez fajansu, który jak wspomniano został przekazany do odrębnego działu.

W zbiorach zdecydowanie dominują obiekty z kultury materialnej. Są to eksponaty z zakresu rzemiosł, rolnictwa, hodowli, urządzenia wnętrza, sprzętu do przygotowywania i przechowywania pokarmu, utrzymywania czystości itd. Z zakresu rzemiosł, oprócz przedmiotów prezentowanych na wystawie, w zbiorach znajduje się komplet narzędzi do obróbki lnu (międlice, cierlice, szczołki, grzebienie, motowidła, szpulowniki, kokowrotki i in.), oraz kompletny warsztat tkacki. Wyróżnia się zestaw kilkudziesięciu bogato ornamentowanych klocków do drukowania tkanin.

Z innych rzemiosł wyróżnić należy torfiarstwo reprezentowane m.in. przez maszyny do wydobycia torfu z drewnianą lub żelazną prowadnicą, prasy do modelowania pionową i poziomą, tasaki do cięcia torfu itd. oraz rymarstwo - kobyłki rymarskie, kołowroty do kręcenia skór, prostownik do wyprawiania skór i maszyna do ich cięcia na pasy, gładziło i inne drobne narzędzia, a także wyroby jak uprząże, chomąta itp. W zbiorach jest też zestaw narzędzi do wyrobu tępów, naczyń dębanych oraz warsztat stolarski.

Stosunkowo duża ilość zabytków to drobny sprzęt domowy oraz przyrządy do przetwarzania i przechowywania żywności, z czego tylko niewielka część znalazła się na wystawie.

Poza eksponowanymi w zbiorach są też różnego typu prasy do sera, urządzenia do wyrobu masy, ciasta i wypieku chleba, szatkownice do kapusty, garnki żeliwne, gliniane, miedziane, zestaw różnego kształtu i wielkości trójnogów żelaznych, moździerzy żeliwnych i mosiężnych, drewnianych stępek do soli i pieprzu. Wśród przyrządów do utrzymywania czystości zwraca uwagę zestaw rozmaitych żelazek na dużą i węgiel, terek do prania wykonanych z drewna, blachy cynkowej, miedzianej, szkła, kamienia oraz maglownice do bielizny, wyżymaczki zakładane na balę. Z wyposażeniem wnętrza związane są jednak przede wszystkim meble, których tylko kilka pokazuje wystawa. Najefektowniejszy jest zbiór malowanych skrzyń własnianych do przechowywania odzieży - kujawskich i dobrzyńskich. Z obu tych regionów pochodzą też pozostałe meble, jak różnego typu kredensy od najprostszych będących właściwie

odkrytymi aż do dołu półkami z wróbkami na łyżki w górnej części, aż po zdobione dębowe kredensy secesyjne pochodzące z bogatych gospodarstw kujawskich. Do kolekcji mebli należą też łóżka proste i ozdobne z grzebieniami, kołyski, skrzyniowe ławy do spania tzw. szlabany, ławy do siedzenia, szafy, komody, stoły, krzesła z plecionym siedziskiem, zydle i in.

Z działu ubiorów ludowych na uwagę zasługuje bogaty zestaw chust kujawskich: "bawełnic" w kratę i w pasy, "tureckich", czarnych kaszmirowych, kolorowych jedwabnych czepcowych itd. oraz XIX-wieczne czepki haftowane. Znaczący jest zbiór współcześnie wykonanych czepków i fartuchów w oparciu o stare motywy hafciarskie przez współczesne twórczynie ludowe oraz adaptacje haftu kujawskiego na obrusy, bieżniki, serwetki itp.

Ze zbiorów z zakresu sztuki do najciekawszych należy zabytkowa rzeźba ludowa o tematyce religijnej, a przede wszystkim zbiór pięknych Madonn Skępskich różnych autorów (z reguły anonimowych) oraz różnych rozmiarów krucyfików stojących i wiszących. Inne przedstawienia to św. Jan Nepomucen, Chrystus Zwycięzca, św. Wawrzyniec i inn. Większość tych zabytków to najświetniejsze przykłady XVIII i XIX-wiecznej rzeźby ludowej. Kilkakrotnie większy jest zbiór rzeźby współczesnej powstałej po 1945 roku. Są to prace Feliksa Błaszczaka, Jana Centkowskiego, Karola Ziomki, Antoniego Chynka, Tadeusza Frąckowiaka, Stanisława Szczepkowskiego, Józefa Brzezińskiego i inn.

Oddzielny zespół stanowią obrazy pochodzące z ośrodków obrazniczych funkcjonujących przy miejscach kulta. Są to przedstawienia Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Magdaleny, Barbary, Doroty, Antoniego i in. malowane na płótnie, papierze, desce - najstarsze z przełomu

XVIII i XIX wieku; grupa obrazów tzw. "wysadzanych" z nakładanymi koszulkami z masy plastycznej, na desce lub blasze z wyobrażeniami Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Rodziny, Chrystusa Ukrzyżowanego. Systematycznie powiększany jest też zbiór oleodruków z XIX i XX wieku, czarno-białych, w kolorze sepil lub kolorowych. W zbiorach znajdują się ponadto przykłady współczesnego malarstwa ludowego, rekwizyty obrzędowe, instrumenty ludowe, bibułkowe, papierowe lub słomiane wyroby do ozdabiania wnętrza, powiększany zbiór pojemników i starych butelek szklanych i inne pojedyncze eksponaty.

Jak wynika z powyższego omówienia realizowana jest polityka gromadzenia obiektów reprezentujących w miarę możliwości całości tradycyjnej kultury ludowej Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. W oparciu o posiadane zasoby zorganizowano otwartą w 1986 roku wystawę monograficzną pt "Kultura ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej", w dalszych planach jest wyposażenie skansenu w Kłóbce. Szerzej o programie skansenu traktuje artykuł pt. "Kujawsko-Dobrzyński Park Etnograficzny" zamieszczony w Biuletynie Przewodnickim nr 44/87.

Opis ekspozycji muzealnej zamieścimy w następnym numerze Biuletynu. Spośród wielokierunkowej pracy Muzeum Etnograficznego wspomniano tylko o tych pracach, które jednocześnie przyczyniają się do powiększenia kolekcji. Nie omówiono niektórych działów w zbiorach jak rolnictwo, rybactwo, kowalstwo i szereg innych, które będą przedstawione przy prezentacji wystawy.

mgr Iwona Świąch

Publikacje z zakresu etnografii wydane przez Muzeum Etnograficzne we Włocławku. (katalogi, informatory, składanki, opracowania)

1. Wystawa sztuki ludowej na Kujawach. Henryka Królikowska. 1949 r. (wyczerp.)
2. Hafty kujawskie. Pokaz konkursowy. Henryka Królikowska. 1958 r. (wyczerp.)
3. Muzeum Kujawskie. Katalog - informator. Romualda Hankowska. 1963 r. i 1973 r. (wyczerp.)
4. Izba kujawska. Zenobia Pietrzykowska. 1964 r. (wyczerp.)
5. Garncearstwo ludowe na Kujawach. Zenobia Pietrzykowska. 1966 r. (wyczerp.)
6. Stanisław Zagajewski. Wystawa. Elżbieta Stachurska. 1967 r. (wyczerp.)
7. Współczesna sztuka ludowa na Kujawach. Zenobia Pietrzykowska. 1967 r. (wyczerp.)
8. Ludowe kujawskie kowalstwo artystyczne. Marek Zapędowski. 1971 r. (wyczerp.)
9. Współczesna sztuka ludowa na Kujawach. Romualda Hankowska. 1971 r. (wyczerp.)
10. Kujawska sztuka ludowa. Romualda Hankowska. 1972 r. (wyczerp.)
11. Kultura ludowa Kujaw. Romualda Hankowska, Marek Zapędowski. 1973 r. (wyczerp.)
12. Stanisław Zagajewski. Elżbieta Stachurska. 1974 r. (wyczerp.)
13. Podlaskie tkaniny dwuosnowowe ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku. Zygmunt Ciesielski. 1977 r. (wyczerp.)
14. Wisła w sztuce ludowej. Aleksander Brachowski. 1982 r. (wyczerp.)
15. Diabeł Polski w kolekcji W. Grąbczewskiego. Wiktoryn Grąbczewski. 1982 r. (wyczerp.)
16. Diabeł Polski. Legendy. Wiktoryn Grąbczewski, Iwona Święch. 1982 r. (wyczerp.)
17. Sztuka ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Iwona Święch. 1982 r. (wyczerp.)
18. Zygmunt Borowy. Intarsje. Iwona Święch. 1983 r. (wyczerp.)
19. Stanisław Zagajewski. Rzeźba ceramiczna. Elżbieta Liszka. 1983 r.
20. Sztuka ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Jan Święch. 1984 r.
21. Pierwszy przegląd kujawskich grup z maszkami zapustnymi. Krystyna Pawłowska. 1986 r.
22. Sztuka ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Krystyna Pawłowska. 1986 r. (wyczerp.)
23. Kultura ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Przewodnik po Muzeum Etnograficznym. Praca zbiorowa. 1986 r.
24. Kultura ludowa Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Wersja skrócona z plakatem. Iwona Święch. 1986 r.
25. Herody. Krystyna Pawłowska. 1987 r.
26. Spichrze chłopskie na Kujawach. Jan Święch. 1987 r.
27. Przegląd filmów etnograficznych Andrzeja Różyckiego. Ewa Sroczyńska. 1987 r.
28. Szopki krakowskie. Jan Święch. 1987 r. (wyczerp.)
29. Przegląd filmów etnograficznych Witolda Żukowskiego. Maciej Żukowski. 1987 r.
30. Rzeźba Jana Centkowskiego. Iwona Święch, Krystyna Pawłowska. 1987 r.
31. Alchemiczny krąg Teofila Ociepki. Seweryn Wisiocki. 1988 r.
32. Przegląd filmów etnograficznych Waldemara Czechowskiego. Waldemar Czechowski. 1988 r.
33. I Rocznik Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej.
34. II Rocznik Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej.

W przygotowaniu:

1. Kujawskie skrzynie malowane. Iwona Święch.
2. Katalog dawnej rzeźby ludowej w zbiorach Muzeum Etnograficznego we Włocławku. Krystyna Pawłowska.
3. Katalog twórców ludowych Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Iwona Święch.
4. Wzory i zasady haftu kujawskiego. Dorota Kalinowska.
5. Chaty podcieniowe na ziemi dobrzyńskiej. Jan Święch.

"BIULETYN PRZEWODNICKI". Wydawnictwo Zarządu Wojewódzkiego PTTK we Włocławku.

Adres redakcji: ZW PTTK Włocławek ul. Dubois 1. tel. 412-80.

Opracowanie redakcyjne i graficzne: Andrzej SZCZEPAŃSKI

Współpraca: Barbara PAWŁOWSKA

Druk: WDK Włocławek. Nakład 160 egz. Format A-4. NR 2LEC 55/90